PT.Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 141 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 23 czerwca 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów Nr 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

MARSZAŁEK POKOJU.

Po dwóch latach szarpaniny, tęsknot do wojny, obaw przed zbrojnym konfliktem, paktów nieufności, zbrojeń i dozbrojeń, sytuacja międzynarodowa ulega odprężeniu zasadniczemu. O ile jeszcze w r. 1934 minister spraw zagranicznych Francji ś. p. Louis Barthou na pytanie, kiedy będzie wojna odpowiedział, że nie umie z pewnością stwierdzić, że w tym roku wojna nie wybuchnie, o tyle w roku bieżącym nie miałby wątpliwości. Świat nie chce wojny i mimo wielu niezadowoleń, jakie się nagromadziły po wojnie światowej — sądzi, że można na drodze porozumienia osiągnąć słuszne, czy niesłuszne pretensje. Świat boi się wojny i myśli, że ewentualne korzyści, jakie dać może wojna zwycięska nie zrównoważa strat, które są napewno rezultatem zawieruchy wojennej. Świat nie może zdecydować się na wojnę, którą wedle proroctw Radka niezależnie od jej wyników wygrywają komuniści. Świat wreszcie nie jest, jak się okazuje, tak zrozpaczony, by szukać wyjścia w zapomnieniu, jakie sprowadza huk armat i terkot karabinów maszynowych.

Nasuwa się dręcząco pytanie, co takiego zmieniło się w polityce międzynarodowej, że widmo wojny odsunęło się z przed oczu, zmęczonej kryzysem ludzkości. Odpowiedź, która najlepiej to pytanie rozwiązuje, musi być jedna — zmiana języka dyplomatycznego i zgodność pomiędzy działaniem a wypowiedzeniami oficjalnemi i półoficjalnemi. Chociaż bowiem rzekomo nikt wojny nie pragnął nie zrobiono nic dla sprawy pokoju. Wikłano się w najrozmaitsze formułki rozbrojeniowe i stale rozbijano się o skałę wzajemnych niechęci.

Wyłomu w polityce dokonała Polska w realizowaniu programu pokoju, jaki wyznaczył Marszałek Piłsudski. Polska istotnie nie chciała i nie chce wojny i jako naturalne następstwo usunęła albo odsunęła wszystkie zadrażnienia ze swymi sąsiadami. Umocnieni silną armją, jedną z najlepszych w Europie, uporządkowani wewnętrznie, mogliśmy odpowiedzieć na propozycję zawarcia paktów nieagresji — dobrze, o ile rzeczywiście nie chcecie wojny, to z naszej strony przeszkód niema, ale wszelkie próby naruszenia naszych granic spotkają się reakcją naszych karabinów. Ale by móc tak odpowiedzieć, trzeba mieć poczucie własnej siły. I to właśnie poczucie siły dał nam Marszałek.

Następstw naszej polityki zagranicznej szukać należy we wszystkich późniejszych etapach europejskiej polityki. Czy niemożność stworzenia hegemonji tego czy innego państwa, lub też grupy państw, co wywołuje poczucie obrażonej godności narodowej, co tamuje także możliwości naturalnego rozwoju, czy rzetelna chęć znalezienia drogi do pokoju w bezpośrednich zetknięciach kierowników koncertu europejskiego — to wszystko są ogniwa łańcucha, który początek swój bierze z białego domku belwederskiego.

Wrażenie, jakie na całym świecie wywarła śmierć Marszałka, manifestacje żałobne Ligi Narodów, parlamentów wszystkich państw, pełen serdecznego współczucia udział przedstawicieli państw obcych w pogrzebie Marszałka był nietylko wyrazem hołdu dla Jego genjuszu. Było to także konsekwencją przekonania, że zabrakło na świecie bardzo ważkiego czynnika do pokoju dążącego całem swem życiem, że zabrakło — Marszałka pokoju.

Q.

Grupa parlamentarna francusko-polska uczciła pamięć Marszałka Piłsudskiego.

Paryż, 22 VI. (PAT.) W gmachu Izby deput. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie grupy parlamentarnej francusko - polskiej pod przewodnictwem dep. Bibier, celem oddania hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu. Przewodniczący wygłosił dłuższe przemówienie, w którem scharakteryzował historyczną rolę i zasługi Marszałka Piłsudskiego. Następnie uchwalono rezolucję, która będzie skierowana do grupy parlamentarnej polsko - francuskiej w Warszawie. Rezolucja ta wyraża parlamentarnej grupie polsko - francuskiej współudział narodu francuskiego w polskiej żałobie narodowej. Uczczenie pamięci Wielkiego polskiego męża stanu stanowi wyjątkową okazję przesłania narodowi polskiemu życzeń, aby w dalszym ciągu kontynuował pracę twórczą, której tak wspaniałym przykładem był Marszałek Piłsudski, pracę, w której wzmacniać się będzie w interesie pokoju porozumienie między dwoma przyjacielskimi narodami. Po uchwaleniu tej rezolucji przewodniczący zamknął posiedzenie na znak żałoby.

Rozmowy Edena z Lavalem.

Paryż, 22 VI. (PAT.) W rozmowach mi. Edena z min. Lavalem poruszone były dyskutowane szczegółowo sprawy związane z zawartym układem angielsko - niemieckim. Przy tej okazji Laval nie omieszkał ponowić zastrzeżeń, jakie rząd francuski zmuszony był sformułować w tej sprawie.

Paryż, 22 VI. (PAT.) Najdonioślejszem wydarzeniem politycznem dnia była rozmowa mín. Edena z Lavalem. Pierwsza odbyła się na Quai d'Orsay o godz. 11'30. Po pierwszej rozmowie odbyło się śniadanie wydane na cześć min. Edena, poczem rozmowy Lavala z Edenem trwały do godz. 15'30.

Po tej konferencji min. Laval oświadczył, że dokonał z min. Edenem szczerej wymiany poglądów w sprawie układu morskiego angielsko - niemieckiego. Min. Eden wyłuszczył powody, dla których rząd brytyjski zawarł ten układ. Osobiste moje stosunki, oświadczył premjer Laval — z min. Edenem przyczyniły się, aby nadać spotkaniu charakter przyjacielski. Podczas rozmowy poruszono również całokształt zagadnień, jakie wysuwają się dla obu rządów z obecnej sytuacji europejskiej Min. Laval wskazał na konieczność bezpośredniej współpracy obu rządów. Rozmowy będą kontynuowane w dniu dzisiejszym.

—o—

Nota Abisynji do Ligi Narodów.

Genewa, 22 VI. (PAT.) Rząd abisyński przesłał do Ligi Narodów notę, w której wskazując na przygotowania wojenne Włoch w Afryce zwraca się z nast. wnioskami: 1) Rada Ligi wyznaczy natychmiast neutralnych obserwatorów, którzy udadzą się na terytorjum Abisynji, aby przeprowadzić inspekcję strefy graniczącej z Somalją i innymi kolonjami włoskimi. 2) rząd abisyński udzieli obserwatorom wszelkiej pomocy i opieki, 3) obserwatorzy przeprowadzą ankietę co do wszystkich rzekomych lub istotnych incydentów i przedstawią raport Radzie Ligi Narodów.

Rząd abisyński zwraca dalej uwagę na pogorszenie się sytuacji od czasu wniesienia ostatniej skargi, opartej na art. 10 i 15 paktu Ligi Narodów. Sekretarjat Ligi Narodów zawiadomił o tej skardze rządu abisyńskiego wszystkich członków Rady Ligi i Zgromadzenia Ligi Narodów.

Londyn, 22 VI. (PAT.) Agencja Reutera donosi z Hong Kong: Prowadzona tu jest przez rząd włoski intensywna kampanja werbunkowa robotników z w okręgu Czin - Czou w prowincji kwantyńskiej. Robotnicy ci werbowani są podobno do budowy dróg w Somali. Konsulat włoski w Hong Kong zachowuje w tej sprawie milczenie.

Robotnicy polscy opuszczają Francję.

Lille, 22 VI. (PAT.) Wczoraj odszedł z Roubaix pierwszy specjalny pociąg z polskimi reemigrantami do Polski, liczący 630 robotników razem z rodzinami i dziećmi. Załadowanie miało przebieg spokojny. Wobec niedostarczenia przez francuską agencję transportową pożywienia na drogę dla reemigrantów, konsulat Rzplitej w Lille rozdał 500 kg. wędlin, 700 kg. chleba oraz mleko i bułki dla dzieci. Transport ma zapewnioną opiekę lekarską i pożywienie w czasie drogi powrotnej do kraju. Organizacja pomocy dla reemigrantów przez konsulat R. P. została podjęta jeszcze przed tygodniem, pomimo oporu ze strony francuskiej agencji transportowej.

Sytuacja finansowa Francji poprawia się.

Paryż, 22 VI. (PAT.) Bilans Banku za okres od 7 do 14 b. m. wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycyj w porównaniu z poprzednim bilansem (w miljonach franków): Zapas złota wzrósł o 27.9 do 70753,1 — obieg banknotów spadł o 751.5 do 81373,3 — natychmiast płatne zobowiązania z obiegiem banknotów spadły o 914 do 95258,7 — Pokrycie złotem wzrosło z 73'54 do 74'27 proc.

Zaznaczyć należy, że bilans Banku Francji z dnia 14 b. m. jest pierwszym od dnia 29 marca b. r., wykazującym przypływ złota. W ciągu przeszło 2 miesięcy Bank Francji stracił złota za około 12 miljardów franków.

IWONICZ-ZDRÓJ
leczy i zapobiega sklerozie.

Prawnicy niemieccy w Warszawie.

Warszawa, 22 VI. (PAT.) Przybyła do Warszawy delegacja związku narodowo-socjalistycznego niemieckich prawników, jednoczącego całą młodzież prawniczą Niemiec. Celem przyjazdu delegacji jest nawiązanie współpracy prawniczej z młodymi sądownikami w Polsce. W pierwszym dniu delegacja zwiedziła miasto i złożyła szereg wizyt oficjalnych. Delegacja przyjęta była na audjencji przez ministra sprawiedliwości Michałkowskiego, dalej złożyła wizytę wicemin. Sieczkowskiemu, pierwszemu prezesowi Sądu Najwyższego, pierwszemu prokuratorowi Sądu Najwyższego. Jutro delegacja wyjedzie do Studzieńca celem zwiedzenia tamtejszego zakładu karnego, poczem po zwiedzeniu instytucyj sądowych uda się do Krakowa, a następnie do Gdyni, skąd powróci do kraju.

Pozaparlamentarny gabinet w Jugosławji.

Białogród, 22 VI. (PAT.) W kołach politycznych mówią, że przywódca opozycji dr. Maczek uzależnił swój udział w przyszłym rządzie od spełnienia nast. warunków: 1) rozwiązanie skupczyny, 2) niedopuszczenie do gabinetu ministrów, którzy zasiadali w obecnym rządzie z wyjątkiem gen. Zywkowicza i ministra finansów Stojadinowicza, 3) ogłoszenie nowych wyborów po 8 miesiącach od chwili utworzenia nowego rządu.

Białogród, 22 VI. (PAT.) Wczoraj w nocy, po otwarciu przesilenia rządowego regent ks. Paweł zaprosił marszałków skupczyny i senatu dla zasięgnięcia opinji na temat możliwości utworzenia gabinetu parlamentarnego.

Ponieważ narada wykazała niemożliwość utworzenia takiego rządu, regencja zdecydowała się na przeprowadzenie rokowań, mających na celu sformowanie gabinetu pozaparlamentarnego.

Niemcy popierają eksport.

Berlin, 22 VI. (PAT.) Od dawna dyskutowany projekt poparcia niemieckiego eksportu drogą specjalnego opodatkowania przedsiębiorstw przemysłowych zaczyna się obecnie krystalizować. Poszczególne przedsiębiorstwa miały podobno otrzymać za pośrednictwem kierowników odpowiednich grup gospodarczych wezwanie do uiszczenia stałej daniny na rzecz mającego powstać specjalnego funduszu eksportowego. Danina ta ma odpowiadać 2—15% obrotów tych przedsiębiorstw zależnie od wysokości tych obrotów. Okólnik kierowników grup gospodarczych, mający charakter poufny przyznaje wprawdzie, że danina ta bardzo poważnie obciąża przedsiębiorstwa niemieckie, równocześnie jednak podkreśla konieczność złożenia najwyższej ofiary w imię zaopatrzenia Niemiec w konieczne surowce.

Min. Poniatowski na inspekcji.

Tarnów, 21 VI. (PAT.) Do Dąbrowy przybył minister rolnictwa i reform rolnych Poniatowski celem przeprowadzenia inspekcji terenów popowodziowych oraz zniszczonych klęską gradobicia i oberwania chmur w tym roku.

P. minister interesował się żywo budową zbiornika wodnego w Karsach, mającego za zadanie nie dopuścić odpływu wód z Wisły i Dunajca na wypadek ponownej powodzi. Ponadto p. minister zainteresował się stanem obwałowania brzegów Wisły i Dunajca.

Wiadomości bieżące.

22 czerwca 1935

Sobota
Paulina b.
Jutro: Zenona
Wschód słońca 3·15
Zachód „ 20·1

TEATR WIELKI.
Sobota godz. 19.30 „Fräulein Doktor“.
Niedziela godz. 15.30 „Mój kochany głuptasek“. — Godz. 19.30 „Szkoła podatników“.
Poniedziałek godz. 19.30 „Szkoła podatników“.
Wtorek godz. 19.30 „Szkoła podatników“.
Środa godz. 19.30 „Szkoła podatników“.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Sobota godz. 19.30 „Mięczak“.
W dnie następne teatr nieczynny.

KINOTEATRY.
APOLLO: „Frasquita“.
ATLANTIC: „Harmonja“.
CASINO: „Jestem zbiegiem“ Paweł Muni.
CHIMERA: „Wszyscy ludzie są wrogami“.
COLOSSEUM: „Koci pazur“ z Harry Lloydem i rewja „Rozkoszne dzieciaki“.
KOPERNIK: „Syn marnotrawny“.
MARYSIENKA: „Powrót Frankensteina“ oraz Tygodnik.
MUZA: „I cóż dalej szary człowieku“.
PALACE: „Człowiek jest grzeszny“.
PAN: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś“.
PAX: „Golgota“.
RAJ: „ABC miłości“ z Dymszą i Krukowskim.
STYLOWY: „Pani i szofer“ oraz rewja.
ŚWIT: „Kawalkada“.
UCIECHA: „Ostatni ataman Anienkow“ oraz rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 7.30 sztuka J. Tepy „Fräulein Doktor“ z Ireną Eichlerówną w głównej roli.

— **Teatr Rozmaitości** Dziś o godz. 19.30 komedja H. H. Daviesa „Mięczak“. Przedstawienie losowane.

— **Popołudniówka niedzielna w Teatrze Wielkim.** W niedzielę popołudniu komedja Nertza i Meyera „Mój kochany głuptasek“.

— **Najbliższa premjera w Teatrze Wielkim.** Premjera komedji Verneuila odbędzie się w niedzielę 23 bm. Tytuł tej komedji „Szkoła podatników“. W rolach głównych wystąpią czołowi artyści sceny lwowskiej. Reżyseruje Br. Dąbrowski.

KOMUNIKATY.

— VII. Ogólnopolski Kongres Esperantystów odbędzie się w Krakowie w dniach 29 i 30 bm. Bliższych informacyj udziela komitet organizacyjny, Kraków, ul. Lubicz 34.

— **Doroczny Salon wiosenny artystów polskich we Lwowie.** Doroczna wystawa wiosenna na placu Targów Wschodnich w Pałacu Sztuki zawiera prace przeszło 70 artystów z całej Polski i obejmuje pięć działów na ogólną liczbę ponad 400 eksponatów. Trzon wystawy stanowi wystawa portretu i Salon ogólny. Salon wiosenny gości dzięki współpracy warszawskiej „Zachęty“ 28 artystów warszawskich, a wśród nich pierwszorzędnych przedstawicieli malarstwa stołecznego. Dział fotografiki obejmuje ponad 100 eksponatów p. Mierzeckiej, dział metaloplastyki prace p. Riplównej. Kilimy ze szkół społecznych przemysłu ludowego pozostających pod kierownictwem artystycznem prof. Gajewskiego Pawła ze Lwowa. Bardzo ciekawe pod względem kompozycyjnym kilimy wystawiają p. Gajewska i p. Wartenbergowa. Już ten pobieżny przegląd działów Salonu daje obraz rozmaitości artystycznej nagromadzonych prac. Zważywszy, że Salon gości tak rzadko u nas widywanych malarzy stołecznych wystawa cieszy się rosnącem zainteresowaniem. Szereg prac sprzedano. Wycieczki zbiorowe korzystają ze znacznych ulg. Dojazd tramwajami nr. 10 pod bramę Targów.

KRONIKA MIEJSKA.

Z obrad zarządu miasta. Wczoraj obradował zarząd miejski pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Ostrowskiego. Zatwierdzono wynik przetargu na oddanie robót w 50 budynkach szkolnych za kwotę 70.000 zł., oraz powierzono rekonstrukcję rampy kolejowej w Rzeźni miejskiej firmie St. Tyśnicki.

Ławnik Sudhoff referował sprawę kupna Majerówki. Właściciele Majerówki proponowali sprzedaż drugiej połowę swego majątku, (połowę nabyła gmina za czasów rządów komisarycznych), składającej się z gruntów ornych i budynków mieszkalnych, lecz ofertę z powodu wysokiej ceny odrzucono. Obradowano również nad nabyciem gruntów w Kozielnikach, stanowiących własność OO. Franciszkanów i nad przebudową ul. Kazimierza Wielkiego.

Towarzystwo Naukowe we Lwowie Posiedzenie wydziału matematyczno-przyrodniczego, odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 czerwca 1935 r. o g. 6 wieczorem w Instytucie Zoologicznym U. J. K., ul. św. Mikołaja 4, na którem 1) prof. E. Żyliński przedstawi pracę własną p. t.: Firmalizm Hilberta Część I., 2) prof. K. Weigel przedstawi pracę własną pt.: Nowy typ interferometru do badania krzywizny geoidy, zaś 3) prof. M. Matakiewicz przedstawi pracę własną p. t.: Oznaczania największych odpływów w potokach i rzekach, z szczególnem uwzględnieniem małych zlewni.

Z KRAJU.

Przyjęcie na Zamku. P. Prezydent Rzplitej przyjął dziś prezesa Banku Polskiego dr. Wróblewskiego i ministra przemysłu i handlu Floyar Rejchmana.

Burze w kieleckiem. Wczoraj nad powiatem kieleckim przeszła burza z piorunami. Jeden z piorunów uderzył w dom Antoniego Snocha we wsi Zręby, zabijając śpiących na strychu Snochę i Ludwika Szajnowskiego. Piorun wzniecił pozatem pożar, od którego spłonął dom mieszkalny Snocha wraz z abudowaniami i inwentarzem.

Na zakończenie żałoby narodowej nabożeństwa dla wojska.

W niedzielę 23 b. m. kończy się żałoba narodowa po zgonie ś. p. Marszałka Piłsudskiego. Władze wojskowe zarządziły we wszystkich świątyniach uroczyste nabożeństwa.

We Lwowie odbędzie się o godz. 9 nabożeństwo w kościele garnizonowym OO. Jezuitów, również o godz. 9 w cerkwi dla żołnierzy wyznania gr. kat., o godz. 11'30 nabożeństwo w kościele ewangelickim.

Żałoba narodowa kończy się w niedzielę 23 b. m., żałobne krepy ze sztandarów wojskowych i organizacyjnych będą zdjęte.

Uroczystości żałobne ku czci ś. p. Marszałka Piłsudskiego we Lwowie.

Wszystkie Związki zawodowe kolejarskie urządzają w niedzielę 23 b. m. uroczystości żałobne dla uczczenia pamięci ś. p. Marszałka Piłsudskiego. O godz. 9 rano odbędzie się w kościele Elżbiety nabożeństwo, o godz. 12 akademja w Teatrze Wielkim.

* * *

Z. Z. Z. — okręg lwowski urządza uroczystą akademję żałobną w niedzielę 23 b. m. o godz. 11 w sali ratuszowej we Lwowie.

Akademja żałobna. Zarząd Zw. Strzeleckiego Oddział Łyczaków zaprasza wszystkich członków i sympatyków do gremjalnego wzięcia udziału w żałobnej akademji ku czci Marszałka Piłsudskiego, która odbędzie się dnia 23 b. m. o godz. 17 w świetlicy Oddziału Z. S. przy ul. Łyczakowskiej 148.

Na program tej akademji złożą się: przemówienie, deklamacja oraz pro-

Akademja żałobna ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Czerniowce, 22 VI. (PAT.) Wczoraj staraniem Towarzystwa Bratniej Pomocy Czytelni Polskiej w Czerniowcach odbyła się w wielkiej sali Domu Polskiego żałobna akademja ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po odśpiewaniu hymnu polskiego i rumuńskiego przez chór „Lutnia“ przemówienie wygłosił konsul R. P. w Czerniowcach Uzdowski, prezes Tow. Przyjaciół Polski prof. dr. Nandris, oraz ppłk. Jampolski.

Obchód 50-lecia śmierci Wiktora Hugo.

Paryż, 22 VI. (PAT.) W Bibljotece Polskiej odbył się obchód 50-lecia śmierci Wiktora Hugo. Zebranie zagaił radca ambasady polskiej min. Mühlstein, który zaprosił na przewodniczącego rektora Sorbony Charlety. Wybitny ten uczony francuski, członek Akademji Francuskiej wygłosił krótkie przemówienie, w którem podkreślił udział Polski we wszystkich manifestacjach kulturalnych Francji. Następnie wybitny krytyk literacki Maurice Levaillant wygłosił odczyt p. t. „Wiktor Hugo i Polska“. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele świata kulturalnego francusko-polskiego, m. in. przebywający w Paryżu z okazji 300-lecia Akademji Francuskiej: delegat Polskiej Akademji Umiejętności prof. Kostanecki i delegaci Polskiej Akademji Literatury Kaden Bandrowski i Boy Żeleński.

Wielki zjazd na wyścigi lwowskie.

Na niedzielę, 23 b. m. przybywa do Lwowa cały szereg osób i zbiorowych wycieczek, aby wziąć udział w niedzielnych zawodach konnych na Persenkówce. Rozegrane będą dwie wielkie nagrody Jana Tarnowskiego i Wilhelma Siemieńskiego - Lewickiego. Do Lwowa przybywa wiele osób, nietylko z najbliższych okolic Lwowa, ale też z Warszawy, Krakowa i Lublina.

Raid lotniczy 11-letniego ucznia spod Podhajec.

Jak już donosiliśmy laureatem konkursu rzymsko - lotniczego, zorganizowanego przez PLL. „Lot“ dla dzieci na łamach „Płomyczka“ został 11-letni chłopczyk Iwaś Hnatowicz, uczeń klasy IV. szkoły powszechnej w Wołoszczyźnie, powiat Podhajce, województwa tarnopolskiego. Tytułem nagrody odbędzie on w najbliższych dniach podróż samolotem ze Lwowa do Gdyni i z powrotem. Po powrocie do Lwowa opowie Iwaś Hnatowicz w tutejszej rozgłośni radjowej w dniu 29 b. m. o godz. 19'25 swoje wrażenia z tej pięknej podróży. Audycja będzie transmitowana na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja.

Praca Iwasia odznaczona została pierwszą nagrodą z pośród przeszło 1.000 innych na konkurs nadesłanych. W jury brali udział: Rektor Akademji Sztuk Pięknych w Warszawie i znany pilot prof. Pruszkowski, oraz prorektor tej Akademji prof. Jastrzębowski. Konkurs polegał na wyrysowaniu kilku obrazków z krótkiemi objaśnieniami, przedstawiających zalety komunikacji powietrznej. W liście swym, dołączonym do rysunków wyraził Iwaś obawę, czy praca jego wogóle będzie rozpatrywana, ponieważ rysowana jest zwykłym ołówkiem. Przeprasza za to i tłumaczy, że w domu jest bieda i nie posiada on niestety kredek rysunkowych.

Program radjowy.

Niedziela, 23 czerwca.

Lwów. Godz. 8.30: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo. 10.50: Trans. z Amsterdamu. Fragment światowej audycji holenderskiej. 12.05: Feljeton. 12.20: Poranek muzyczny. 14: Płyty. 15: Pogadanka. 15.10 Orkiestra mandolinistów. 15.45: Pogadanka. 16: Koncert solistów. 16.45: Szkic literacki. 17: Orkiestra PR. 18: Transmisja z obozu PW. 18.15: Płyty. 18.30: Audycja muzyczna. 18.45: Reportaż. 19.10: Koncert reklamowy. 19.20: Recital skrzypcowy. 19.50: Feljeton. 20: Dziennik wieczorny. 20.15: „W godzinę śmierci“. 21.30: Audycja słowno-muzyczna. 22: Wiad. sport. 22.20: Orkiestra marynarki wojennej. 23.05 Muzyka lekka. 24: Audycja muzyczna.

Poniedziałek, 24 czerwca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Koncert. 15.15: Giełda. 15.30: Koncert solistów. 16: Audycja dla dzieci. 16.15: Płyty. 16.30: „Na fali bezpieczeństwa publicznego“. 16.50: Odcinek prozy“. 17: Muzyka kameralna. 17.20: Płyty. 18: Odczyt. 18.15: Chór. 18.30: „Mody“. 18.45: Płyty. 19.15: Koncert reklamowy. 19.30: Audycja żołnierska. 19.50: „Co czytać“. 20: Odczyt. 20.10: Muzyka baletowa. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Orkiestra PR. 22: Wiad. sport. 22.10: Orkiestra PR.

——o——

Pismo p. Marszałkowej Piłsudskiej do p. wojewody Jagodzińskiego.

P. wojewoda stanisławowski Jagodziński otrzymał od pani Marszałkowej Piłsudskiej pismo następującej treści.

— Szanowny i Łaskawy Panie Wojewodo! Proszę przyjąć wyrazy najserdeczniejszej wdzięczności za współczucie okazane mi w ciężkiej żałobie — za pośrednictwem Pana przez ludność województwa stanisławowskiego.

(—) Aleksandra Piłsudska.

Lwów i Małopolska Wschodnia w Legjonach Polskich.

Pod powyższym tytułem wyszła staraniem Zarządu Okręgu Związku Legjonistów Polskich we Lwowie Księga pamiątkowa.

Pragnęli w niej Legjoniści uwiecznić braci swych, których wspólna idea porwała przed laty w bój, w imię najświętszych haseł, przez historję nam przekazanych. Chcieli sobie starzy żołnierze za pośrednictwem tych kart przypomnieć dawnych towarzyszów broni, względnie poznać się wzajemnie, jako uczestnicy walk o wspólną Sprawę.

Nad tem wszystkiem górowała jeszcze idea, płynąca z głębokiego umiłowania Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej. Legjoniści i Lwów — to dobrzy, starzy znajomi i przyjaciele. Przecięż wielu obrońców „zawsze wiernego“ miasta wyszło z szeregów legjonowych.

Pustoszeje Lwów i fala zapomnienia coraz głębiej pochłania zbiorowego Kawalera „Virtuti Militari“ i jego waleczne dzieci.

Po artykułach od redakcji (dr. Jan Rogowski „Znaczenie Małopolski Wschodniej dla Polski“, ppłk. Zygm. Zygmuntowicz „Lwów sercem polskiego ruchu wojennego“, Zygm. Reis „Ofiarność społeczeństwa małopolskiego na Legjony Polskie“ i i. następują życiorysy.

Z czołowej karty spogląda Wódz. Mamy tu najpiękniejszą może podobiznę Józefa Piłsudskiego z czasów, gdy wkraczał na drogę chwały nieśmiertelnej.

Na dalszych kartach defiluje przed nami brać legjonowa, opowiadając prostemi słowy najciekawsze szczegóły z dziejów swoich walk o Niepodległość Księga pokazuje nam dobry kawał historji czasów poprzedzających odzyskanie wolności, może równocześnie służyć historykom, badaczom tych czasów, jako niezbędny materjał do dalszych rozważań i wniosków.

Pos. Rymar nie będzie prezydentem Łodzi.

Łódź, 22 VI. (PAT.) Decyzją z dnia 8 b. m. minister spraw wewnętrznych odmówił zatwierdzenia wyboru posła Rymara na stanowisko prezydenta m. Łodzi, oraz radnych Kowalskiego i Podgórskiego na stanowisko wiceprezydentów.

W osobnem piśmie p. minister spraw wewnętrznych zarządził zwołanie zebrania wyborczego rady miejskiej celem wyboru zarządu miejskiego. Zebranie odbędzie się dnia 25 b. m.

Zjazd inspektorów rybactwa.

Dnia 21 czerwca b. r. rozpoczął się w lokalu Lwowskiej Izby Rolniczej zjazd inspektorów rybactwa Urzędów Wojewódzkich i Izb Rolniczych. Na zjazd przybyli: naczelnik Wydziału Hodowli z Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych inż. E. Baird, radca Zając, oraz r. Sakowicz, inspektorzy wszystkich Izb Rolniczych, oraz inspektorzy rybaccy Urzędów Wojewódzkich z terenu całej Polski. Zjazd ma na celu omówienie całokształtu spraw rybackich a w szczególności omówienie dokonanego podziału wód otwartych na obwody rybackie. Zjazd połączony jest z zapoznaniem się uczestników z postępami gospodarki stawowej na terenie Lwowskiej Izby Rolniczej.

Kurs przygotowania zawodowego do pracy oświatowej.

Polska Macierz Szkolna otwiera w roku szkolnym 1935—36 w Warszawie dla maturzystek roczny żeński kurs przysposobienia zawodowego do pracy oświatowej, koncesjonowany przez Państwowe władze szkolne. Program kursu obejmuje działy: bibljotekarski i instruktorsko-świetlicowy. Po ukończeniu kursu będą wydawane świadectwa na wykwalifikowane bibljotekarki, lub instrukrorki, kierowniczki świetlic. Wobec rozwijającej się akcji świetlicowej i bibljotekarskiej w Polsce kurs przyciągnie niewątpliwie poważną ilość młodych kandydatek na wykwalifikowane pracownice społeczne. Zapisy ul. Krak. Przedmieście 7 m. 4c II. p. front.

Nagrody Polskiej Akademji Umiejętności.

Walne Zgromadzenie Polskiej Akademji Umiejętności na posiedzeniu w dniu 21 czerwca 1935 r. przyznało następujące nagrody:

1. Nagrodę im. Erazma i Anny Jerzmanowskich ks. Wacławowi Blizińskiemu z Liskowa, pow. kaliski, za działalność humanitarną.

2. Nagrodę im. Probusa Barczewskiego za pracę historyczną p. Zygmuntowi Wasilewskiemu za dzieło p. t. Norwid, Warszawa 1935.

3. Nagrodę im. Probusa Barczewskiego za dzieło malarskie wystawione w l. 1933—34 prof. Kazimierzowi Sichulskiemu za portret redaktora Konstantego Srokowskiego, wystawiony w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych w Krakowie w r. 1934, z uwzględnieniem całej dotychczasowej działalności.

4. Nagrodę im. Feliksa Jasieńskiego za dzieło z zakresu grafiki i rzeźby dla artystów, którzy nie przekroczyli 35 lat, p. Alfonsowi Karnemu za portret Marjusza Maszyńskiego wykonany w bronzie, wystawiony w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych w r. 1934.

5. Nagrodę im. Feliksa Jasieńskiego za dzieło z zakresu muzyki dla muzyków, którzy nie przekroczyli 35 lat, p. Michałowi Kondrackiemu za symfonję góralską p. t. Obrazy na szkle, ogłoszona drukiem w r. 1933 i kilkakrotnie wykonana.

6. Nagrodę im. Feliksa Sommera za najlepszą pracę lekarską prof. Janowi Szmurle z Wilna za dzieło p. t. Choroby gardła, krtani, tchawica, nosa i ucha, Wilno 1935 i za całą działalność naukową.

Działalność Związku Polaków w W. M. Gdańsku.

Gdańsk, 22 VI. (PAT.) Ukazało się w druku sprawozdanie Związku Polaków w W. M. Gdańsku za czas od 1 maja 1933 r. do 30 kwietnia 1935 r. Jest to obszerny przegląd rozwoju Związku Polaków w tym okresie na terenie Gdańska. W żałobnej obwódce umieszczono podobiznę Marszałka Józefa Piłsudskiego. Treść sprawozdania obejmuje kilka programowych artykułów pióra czołowych przedstawicieli Związku Polaków oraz część sprawozdawczą, omawiającą działalność Związku w zakresie organizacyj finansowych, wychowania obywatelskiego (w tem i młodzieży), propagandy, opieki społecznej, Polskiego Zrzeszenia Pracy, Pracy Kobiet oraz sądownictwa Związku. Osobny dział sprawozdania traktuje o wyborach w Gdańsku (wybory samorządowe z dn. 18 X. 1934 r. oraz wybory sejmowe z 7 IV. 1935 r.) i roli, jaką w kampanji wyborczej odegrał Związek Polaków. Sprawozdanie zamyka artykuł sprawozdawczy o obecnym stanie stronnictw polskich w Gdańsku.

Ratyfikacja zmian konwencji między Polską a Z. S. S. R.

Warszawa, 22 VI. (PAT.) W dniu 21 czerwca 1935 r. nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych protokołu między Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Rad z dnia 26 lipca 1934 roku zmieniającego niektóre postanowienia konwencji między Rzecząpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad o bezpośrednie osobowej i towarowej komunikacji kolejowej, podpisanej w Warszawie w dniu 24 kwietnia 1934 r.

Powyższej wymiany dokonali ze strony Polski p. Józef Beck, minister Spraw Zagranicznych, ze strony Związku Socjalistycznych Republik Rad p. Jakób Dawtjan, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Związku Socjalistycznych Republik Rad w Warszawie.

„Święto Morza“.

W dniach 28 i 29 b. m. odbędzie się w całym kraju uroczystość Swięta Morza, urządzona przez Ligę Morską i Kolonjalną.

Tegoroczne święto odbywać się będzie pod hasłem „Budujmy okręty we własnej stoczni“.

Zadaniem dorocznych uroczystości morskich jest wpojenie w społeczeństwo miłości do morza polskiego i zrozumienia znaczenia morza dla życia politycznego i gospodarczego Polski. Z okazji 15-lecia odzyskania dostępu do morza rozszerzona będzie akcja propagandowa i zbiórka pieniędzy na Fundusz Obrony Morskiej.

Z EKRANU.

Jestem zbiegiem.

Realizator Mervyn Le Roy, prod. amerykańska (kino Casino).

Nie wiem, jak to się dzieje, że w Stanach Zjednoczonych można tworzyć i publikować filmy, krytykujące, przepraszam: atakujące ostro instytucje rządowe. W filmie Le Roy oskarżone jest więziennictwo w USA., tak jak „Nocne sądy“ atakowały sądownictwo, a „Bunt młodzieży“ stosunki bezpieczeństwa. Świadczy to o całkowitym rozkładzie organizacji państwowej albo też — przeciwnie — o jej niezwykłej, bo niedbającej o krytykę, sile. W każdym razie oskarżenie, rzucone państwu USA. jest niezwykle silne. Bohater filmu typowy „szary człowiek“, zdany na tzw. sprawiedliwość publiczną musi kończyć jako przestępca. Film jest niezwykle silny i niezwykle smutny zarazem.

Stronę artystyczną omawianego filmu podtrzymuje doskonały realizm faktograficzny i rewelacyjna kreacja Paula Muni. Czegoś takiego, jak taki film i taka kreacja nie widuje się często. **bwl.**

Giełda z dnia 22 czerwca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.60, Berlin 213.50, Holandja 359.75, Londyn 26.13, N. Jork kabel 5.28 5/8, Paryż 34.98 1/2, Praga 22.13, Sztokholm 134.70, Szwajcarja 173.12, Włochy 43.62. **Papiery państw.:** 6 prc. poż. dol. 80, 4 prc. poż. dol. 53.40, 7 prc. poż. stab. 67. **Akcje:** Bank Polski 88.25, Starachowice 34.75. **Dolar** w obr. pryw. 5.27.

Oficjalna wizyta polskiej marynarki wojennej w Kilonji.

Gdynia, 22 VI. (PAT.) W dniu 25 b. m. odpływa z Gdyni do Kilonji, na zaproszenie marynarki niemieckiej, zespół polskich kontrtorpedowców: O. R. P. „Burza“ (pod proporczykiem zastępującego dowódcę floty — komandora dypl. Stefana Frankowskiego) i O. R. P. „Wicher“. Okręty te pozostaną w Kilonji trzy dni. Jest to pierwsza oficjalna wizyta polskiej marynarki wojennej w porcie niemieckim.

—o—

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Niedzielne mecze ligowe. W nadchodzącą niedzielę trzy drużyny stołeczne walczą o mistrzostwo Polski w Lidze piłkarskiej, a to: Warszawianka ze Śląskiem na własnym stadjonie. Legja z Ruchem w Wielkich Hajdukach, wreszcie Polonja z Wartą w Poznaniu.

Przed wyścigiem do Morza polskiego. W dniu 26 bm. nastąpi start wyścigu kolarskiego do Morza polskiego. Wyścig odbędzie się w br. poraz czwarty i w myśl uchwały zarządu PZTK. rozgrywany będzie rok rocznie na Święto Morza. Członkowie zarządu PZTK., pragnąc uczcić pamięć Marszałka Piłsudskiego, trzykrotnego Protektora tego wyścigu, zakupili za zebrane przez siebie składki piękną rzeźbę, popiersie Marszałka w bronzie, jako nagrodę przechodnią, która rozgrywana będzie przez 50 lat. Po 50 latach nagroda przejdzie na własność tego klubu, którego zawodnicy zdobędą największą liczbę pierwszych miejsce w okresie 50 lat.

Goście rumuńscy w Polsce. W dniu 24 bm. przybędzie do Polski delegacja rumuńskich organizacyj Arcas i Soimi, rozwijających swą działalność głównie na terenie wsi. Delegacja przybędzie na zaproszenie Związku Strzeleckiego. Goście specjalnie interesować się będą przysposobieniem rolniczem Zw. Strzeleckiego w Polsce.

P. G. WODEHOUSE. 52)

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

Z całej serji przykrych wydarzeń, jakie mu się tego dnia przytrafiły, to było najgorsze. Szczyt wszelkich niepowodzeń. Bójka na ulicy z obcym mężczyzną była dostatecznie niemiłem zajściem, lecz zmaganie się w tych warunkach z dziewczyną przechodziło zakres możliwości. Istniało tylko jedno wyjście z tej sytuacji — ucieczka. Niezbyt to licowało z godnością gentlemeńską wziąć nogi za pas i zmykać w obliczu nieprzyjaciela, ale w danym wypadku była to jedyna furtka ratunku. Archie zatem sposobił się do biegu, gdy zupełnie niespodziewanie, któryś z włóczęgów, pochwycił go za kołnierz.

— Trzymam go! — wykrzyknął tryumfująco.

Na wszystko jest właściwa pora. Stanowczo nie był to odpowiedni moment, aby jakikolwiek przedstawiciel płci męskiej przytrzymał Archie'go za kołnierz ubrania. Jeśli związek atletów złożony z Dempsey'a, Carpetier'a i olbrzymiego goryla, stanowiącego jedną z atrakcji nowojorskiego Ogrodu Zoologicznego, próbowałby w owej chwili powstrzymać jego rozpęd, wysiłki ich spełzłyby na niczem. Archie stanowczo pragnął się z tego miejsca oddalić, a dumna krew wielu pokoleń Moffamów, wśród których w Średniowieczu nie brakowało rycerzy, zawrzała mu w żyłach na ten zuchwały zamach na jego wolność osobistą. Włóczęga był rosły ale niewytrzymały. Dostawszy od Archie'go potężne kopnięcie w samą pierś, zabeczał przeciągle, jak zraniona owca i klapnął na ziemię, Archie zaś, z naderwanym kołnierzem u marynarki, okrążył róg ulicy i błyskawicznie pomknął w dół Dziewiątej Avenue.

Dzięki raptowności, z jaką wykonał ten manewr, zyskał początkowo pewną przewagę nad ścigającymi go. Gdy się wysypali z bocznej ulicy, on już znikł za następnym zakrętem. Pędząc wciąż w przyśpieszonem tempie, Archie wyminął szeroką platformę, stojącą wpoprzek ulicy. Głośne okrzyki i nawoływania goniących rozlegały się jednak coraz bliżej, lecz chwilowo platforma skryła go przed ich wzrokiem, co nasunęło Archie'mu pewien zbawczy pomysł.

Było rzeczywistą rzeczą, i Archie zdawał sobie z tego doskonale sprawę, mimo podniecenia, spowodowanego tym emocjonującym pościgiem, że nie mógł tak długo nadal biec z szybkością dwudziestu pięciu mil na godzinę po tłumnych arterjach wielkiego miasta, nie zwracając na siebie niczyjej uwagi, a co za tem idzie nie będąc zatrzymanym przez czujnych stróżów bezpieczeństwa publicznego. Musiałby się gdzieś ukryć. Rozejrzał się dookoła w poszukiwaniu bezpiecznego schronienia.

— Czy pan potrzebuje eleganckiego garnituru?

Nowojorskiego kupca niełatwo było czem zaskoczyć. Właściciel małego zakładu krawieckiego, stojący w drzwiach swego sklepu, nie wyglądał bynajmniej zdziwiony na widok Archie'go, którego zauważył kilka minut przedtem przechodzącego spacerowym krokiem, przebiegającego teraz kłusem koło niego. Jako człowiek rozsądny i zarazem praktyczny handlowiec, krawiec wywnioskował, iż Archie nagle sobie przypomniał, że potrzebuje coś kupić.

Taki też był zamiar Archie'go. Narazie niczego tak bardzo nie pragnął, jak czemprędzej wejść do tego sklepu i spędzić tam dłuższą chwilę na pouczającej rozmowie o modzie męskiej. Zawróciwszy więc szybko, wpadł do ciemnego wnętrza, przesiąkniętego mdłym zapachem. Poza niedużą, zabrudzoną ladą, całą wolną przestrzeń zajmowały niepodzielnie gotowe ubrania. Sztywne marynarki ,wyglądające jak zwłoki wisielców, były rozpięte na ramiączkach. Pofałdowane spodnie, przypominające ciała ludzi omdlałych z wyczerpania, leżały na krzesłach i pudłach. Lokal ten można było określić mianem „Martwego Morza“.

To właśnie podobało się Archie'mu. W tej nieprzebranej gęstwinie ubrań cały pułk mógłby się schować niepostrzeżenie.

— Pan sobie życzy nabyć garnitur z tweedu? — zapytał uprzejmie właściciel sklepu. — Albo może letni z płótna? Akurat posiadam na składzie elegancki komplet z niebieskiego płótna, któryby napewno był dla pana odpowiedni!

Archie miał zamiar rozprawiać o ubraniach, lecz jeszcze nie zaraz.

— Chwileczkę, mój łaskawco — rzekł śpiesznie. — Proszę mnie uważnie wysłuchać! — Nazewnątrz wrzawa pościgu wciąż rosła. — Jeśli mnie pan skryje tu u siebie, to zapewne coś kupię!

Z temi słowy dał nurka w dżunglę odzieżową. Cała ulica rozbrzmiewała już ogłuszającym hałasem. Pogoń została wprawdzie przez krótki czas zatrzymana, albowiem nadjechała druga platforma, która zrównawszy się z poprzednią, zatarasowała nietylko całą jezdnię, lecz częściowo i chodnik. Przeszkodę tę jednak niebawem usunięto i ścigający, których liczba stale się powiększała, pędzili naprzód ze zdwojonym zapałem.

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IV. Km. 911/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Powszechnego Banku Związkowego i Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się dnia 26 lipca 1935 o godz. 9-tej przedpoł. w sali XVI. drzwi Nr. 7 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. m. Lwowa II/dz. Whl. 1961/II. Oznaczenie realności: Realność położona we Lwowie przy ul. Jachowicza L. 8 lk. 1530 2/4 składająca się z parceli budowlanej o powierzchni 677 m kw. oraz budynku dwupiętrowego mieszkalnego, czynszowego, budynku dwupiętrowego oficynowego, budynku gospodarczego, parterowego murowanego, w którym mieści się piekarnia oraz ze szopy drewnianej. Wartość szac. wraz z przynależ. 134.750 zł. Najniższa oferta 67.375 zł. Do realności whl. 1961/II dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: 1) 31 szt. okien 4ro-skrzydłowych (bez futryn tylko ramy oszklone) po 25 zł. = 775 zł., 2) 3 szt. okien 6-cio skrzydł. (bez futryn tylko ramy oszklone = 105 zł., 3) 2 drzwi balkonowych (bez futryn) oszklonych = 90 zł., 4) 7 drzwi 1-skrzydł. pełnych kolankowych (3 szt.) równa się 280 zł., 5) 1 drzwi krata okienna mała 18 zł., 6) 4 szt. krata okienna piwniczne po 10 zł. = 40 zł., 7) 12 muszel wodociągowych z kurkiem mosiężnym 360 zł., 8) 11.5 mb. siatki granicznej po 2.50 zł. = 28.75 zł., 9) dachowa nasadzona świetlnia nad podwórkiem ryczałtowo 450 zł., 10) 19 mb. płotu drewnianego zupełnie zniszczonego po 3 zł. = 57 zł., 11) krata kanałowa syfonowa 20 zł., 12) nakrywa żelazna włazu kanałowa 25 zł., 13) 4 szt. obojnice 60 zł., 14) 2 szt. piece gazowe 1.000 zł., 15) 2 szt. umywalki 40 zł., 16) 2 szt. siatki okienne (w piekarni) 45 zł., 17) szopa między budynkiem I. i II. ryczałtowo 120 zł., 18) rura kominowa blaszana (przedłużenie komina fabrycznego) 20 zł., 19) 3 szt. koszy na śmiecie 15 zł., oszacowane na 3.550 zł. (okrągło). Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IV.

Lwów, dnia 16 maja 1935. 2557K

Km. 521/34. Strona zobowiązana Stefan Flis i Paraszkiewja Flis w Jaworowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Jana Budzickiego w Jaworowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 25 lipca 1935 o godz. 9 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Jaworowie w biurze Nr. 7 na zasadzie z dn. 30 grudnia 1932 r. zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Jaworów. Whl. 1289. Oznaczenie realności: połowa realności wraz z przynależytościami wartość szacunkowa wraz z przynależ. 3.324 zł., składająca się z 1/2 par. bud. oznaczon. 400/1 z przynal. wart. szac. wraz z przynal. 324 zł., i na niej 1/2 domu z przynależ. wart. szac. wraz z przynależ. 3.000 zł. Najniższa oferta 1.662 zł. Ks. gr. Jaworów. Whl. 1320. Cała nieruchomość wraz z przynależytościami, wartość szacunkowa wraz z przynależ. 2.858 zł., składająca się z par. bud. oznacz. 400/2 z przynal. wart. szac. wraz z przynależ. 858 zł., i na niej dom z przynal. wart. szac. wraz z przynależ. 2.000 zł. Najniższa oferta 1.429 zł. Obie nieruchomości są miejskie i położone przy ul. Gródeckiej w Jaworowie (obecnie ul. Pierackiego) o powierzchni pb. 400/1 połowa 54 m. kw., a pb. 400/2 o pow. 43 m kw. Wadjum wynosi 618 zł. 20 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Jaworowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jaworowie biuro Nr. 7.

Komornik Sądu Grodzkiego. Jaworów, 25 maja 1935. 2594K

II. Km. 265/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosz, mający kancelarję w gmachu sądowym ul. Mickiewicza biuro Nr. 36 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Prot. firmy A. Holzer dom bankowy w Krakowie dnia 8 sierpnia 1935 r. o godzinie 11-ej w Sądzie grodzkim w Budzanowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Dra Feliksa Hauptmana i Dra Leona Hauptmana nieruchomości obj. whl. 3171 ks. gr. gm. kat. Mogielnica w oddaleniu od ośrodka gospodarczego 2—3 km. od stacji kolejowej Trembowla, 16 km. od miasta powiatowego Budzanów 5 km. Łączny obszar nieruchomości okrągło 288 ha., w czem mieszczą się pb. grunta orne, ogrody, lasy, pastwiska, kamieniołomy (kamień trembowelski). Budynki gospodarcze, inwentarz żywy i martwy. Nieruchomość oszacowana została na sumę 692.200 zł. 89 gr., cena zaś wywołania wynosi 519.150 zł. 67 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysok. 69.220 zł. 1 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich pap. wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Budzanowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Czortków, 23 maja 1935. 2584K

Km. 751/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rożniatowie Wojciech Szłapak, mający kancelarję w Rożniatowie przy ul. St. hr. Skarbka na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 lipca 1935 o godzinie 9 przedpołudniem w Perehińsku odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, w Perehińsku składających się z urządzenia domowego, 1 pary sań wyjazdowych czarnych, 1 bryczki 2-konnej, 1 bryczki jednokonnej, 1 wozu gospodarskiego, jednej krowy maści żółto-białej, 1 jałówki maści żółto-białej, 1 konia wyjazdowego oraz na tartaku w Olchówce ad Perehińsko: 40 m. desek 23 m/m i 17 m/m i 1 szafy żelaznej na księgi, oszacowanych na łączną sumę 4.849 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rożniatów, 14 czerwca 1935. 2593K

III. Km. 486/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie Rewiru III., mający kancelarję w gmachu Sądu drzwi Nr. 116 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 sierpnia 1935 o godzinie 8-mej w Czortkowie w biurze jak wyżej odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Itti Heni 2 im. Winkler z Jagielnicy nieruchomości a to całej realności obj. whl. 182 ks. gr. gm., kat. Jagielnica, składającej się z pb. 314/2 o powierzchni 2 ar. 42 m kw. Na tejże parceli budowlanej wybudowany jest dom murowany parterowy, liczący około 40 lat. Ponadto 2 wychodki i komórka. Realność powyższa leży w śródmieściu. Nieruchomość oszacowana została na sumę 10.370 zł., cena zaś wywołania wynosi 7.777 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.037 zł. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatk. publ. obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytację wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Czortkowie Oddział V. sala Nr. 44.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Czortków, 16 czerwca 1935. 2585K

XI. Km. 1503/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. XI. obwieszcza, że w dniu 28 czerwca 1935 r. o godz. 9 i 9.30 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu lokalu we Lwowie przy ul. 3 Maja 11A (godz. 9-ta), Zamojskiego 1 (godz. 9.30), składających się z sprzętów domowych, oszacowanych na łączną sumę ponad 500 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru XI.

Lwów, 5 czerwca 1935. 2600K

IX. Km. 1045/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 czerwca 1935 o godz. 10.30 we Lwowie, ul. Zyblikiewicza Nr. 49 odbędzie się na wniosek S. A. Twa Ubezpieczeń „Port" 1-sza licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego, futra, ubrań, kasy, srebrnej zastawy, książek, gramofonu z płytami itd., oszacowanych na łączną sumę zł. 3397. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.

Lwów, 15 czerwca 1935. 2601K

KURATELE.

II. E 509/35. Postanowienie. Sąd grodzki miejski we Lwowie w osobie sędziego Dra Dzierowicza w sprawie egzekucyjnej wierzycielki Racheli Billig w Brodach przeciwko Mendlowi i Chaji Koller zam. Grünfeld po rozpoznaniu w dniu 16 maja 1935 wniosku wierzycielki oraz wobec stwierdzenia na podstawie akt spadkowych sygn. V. A. 299/35, że następcy prawni zmarłego dłużnika dotychczas spadku nie objęli, postanawia ustanowić kuratorem celem zastąpienia zmarłego dłużnika Mendla Grünfelda żonę tegoż Chaję Koller zam. Grünfeld. Obowiązkiem kuratora jest zastępywać zmarłego dłużnika aż do chwili objęcia spadku i zgłoszenia się następców prawnych zmarłego dłużnika, względnie osoby, uprawnionej do ich zastępywania. Pieczęć okrągła Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie. (—) Dr. Bohdan Dzierowicz Sędzia grodzki. Za zgodność Sekretarjat Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie Oddział II. dnia 13. VI 1935. Podpis nieczytelny.

Sąd Grodzki miejski Oddz. II. We Lwowie, dnia 16 maja 1935. 2592

FIRMY.

Stow. VI 15. Sąd okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy w sprawie spółdzielni Związek kupców we Lwowie Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką zarządził do rejestru spółdzielni wpis następującej treści: Powyższą spółdzielnię wykreśla się z rejestru po przeprowadzeniu likwidacji. Wpisano do rejestru dnia 7 czerwca 1935. 2576

II. R. S. VII 918. Sąd okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy w sprawie spółdzielni Związek dla produkcji i eksportu chmielu spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie zarządził do rejestru spółdzielni wpis następującej treści: Uchwalono rozwiązanie i likwidację spółdzielni, ustanowiono likwidatorem Naftalego Reischera. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy z dodatkiem „w likwidacji" umieści swój podpis likwidator. Wpisano do rejestru dnia 12 czerwca 1935. 2575

Spółdz. IV 484. Sąd okręgowy W. II. handlowy jako Sąd rejestrowy we Lwowie w sprawie firmy „Brazylja" spółdzielnia spożywczo kolonjalna z ogran. odpow. we Lwowie zarządza wpis w rejestrze następującej zmiany: Zgodnie z uchwałami Walnego Zgromadzenia z dnia 14 stycznia 1935 i 28 stycznia 1935 postanowiono rozwiązanie i likwidację spółdzielni. Likwidatorem wybrano Salomona Telpina. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem z dodatkiem „w likwidacji" likwidator umieści swój podpis. Zarejestrowano dnia 11 czerwca 1935. 2574

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 250/32. Marja Dołynna, urodzona 1896 w Kamionce Lipnik wyjechała do Rosji, gdzie zaginęła. Celem uznania jej za zmarłą wzywa się, aby do roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o niej Sądowi.

Sąd Okręgowy. Lwów, dnia 19 czerwca 1935. 2598

T. 77/35. Anna Łucan, urodzona 1896 w Pilach wyjechała w 1915 r. wraz z cofającemi się wojskami rosyjskiemi w głąb Rosji. Od tego czasu wszelki słuch o niej zaginął. Celem uznania ją za zmarłą wzywa się, aby do roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o niej Sądowi.

Sąd Okręgowy. Lwów, dnia 8 maja 1935. 2599

I. T. 72/34. Wdrożenie postępowania celm uznania za zmarłego. Ludwik Białasek urodzony 16 lipca 1891 w Zborowiscach, syn Michała i Zofji jako żołnierz b. austr. p. 20 p.p. oraz uczestnik wojny światowej miał zaginąć w roku 1916 pod Staremi Pytlikowicami albo Gwiazdami. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Ludwika Białaska wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do sześciu miesięcy. Dopiero po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek wyda się ostateczne orzeczenie sądowe, uznające go za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I. Tarnów, 4 czerwca 1935. 2572

I T. 16/35/5. Edykt. Jan Kosman, syn Wojciecha i Rozalji, urodzony 27 grudnia 1863 i zamieszkały w Makowie Podhalańskim jako zarobnik wyjechał do Ameryki Północnej i tam od końca 1923 r. zaginął bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostateczne.

Sąd Okręgowy, Wydział I. Wadowice, 16 czerwca 1935. 2571

I T. 5/35/6. Edykt. Marcin Zyrek, syn Jana i Teresy urodzony 1 października 1897 i zamieszkały w Zabnicy jako żołnierz 161 bataljonu pospolitego ruszenia b. armji austr. zaginął na wojnie od końca maja 1917 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I. Wadowice, 27 maja 1935. 2435

I T 18/35/5. Edykt. Stanisław Motyka, syn Stanisława i Anny urodz. 12 kwietnia 1896 i zamieszkały w Ciścu jako żołnierz 3 pp. leg. pol. zaginął na wojnie od końca 1917 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy, Wydział I. Wadowice, 30 maja 1935. 2434

I. T. 12/35. Edykt. Władysław Majsterkiewicz, ur. 18 stycznia 1892, żołnierz 57 pp. b. armji austr. i Jan Majsterkiewicz, ur. 14 kwietnia 1898, żołnierz 32 p. obr. kraj. b. armji austr. obaj z Jareniówki zaginęli w czasie wojny pierwszy w r. 1914, drugi w r. 1918. Wiadomości o nich udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny. Jasło, dnia 28 maja 1935. 2497

T. 19/35. Michał Stasyk, urodzony 1901 w Romanowie znikł z domu w r. 1921 i odtąd wszelki ślad po nim zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się go o ile żyje, aby do roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy. Lwów, dnia 8 maja 1935. 2383

T. 44/34. Michał Biegus recte Janiszewski s. Nikefora i Katarzyny z Barańczyc w 1904 r. wyjechał do Ameryki i od tego czasu brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy. W Samborze, 19 września 1934. 2427

T. 48/33. Dańko Truchan, urodzony w Stubienku 28 grudnia 1874 ojciec Tacjanny Augustynowicz uczestnik wojny świarowej zaginął i od roku 1914 nie daje o sobie wiadomości. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy. W Samborze, 7 marca 1935. 2428

T. 76/35. Eumenjusz Predko, urodzony 1872 w Żurawce, jako żołnierz b. armji austr. zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się go o ile żyje, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy. Lwów, dnia 8 maja 1935. 2382

T. 65/35. Michał Kotylak, urodzony 11 października 1872 w Rodatyczach wyjechał przed około 30 laty do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy. Lwów, dnia 14 maja 1935. 2387

T. 93/35. Semen Fygas, urodzony 21 sierpnia 1886 w Moszkowie, jako żołnierz austr. dostał się do niewoli włoskiej, gdzie w roku 1917 podobno zmarł w mieście Milano. Celem uznania go za zmarłego wzywa się go, aby do pół roku od dnia ogłoszenia, zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Oddział III. Lwów, 6 czerwca 1935. 2390

T. 17/35. Iwan Potoplak urodzony 14 czerwca 1893 w Werchracie, jako żołnierz austr. w roku 1916 był na urlopie, poczem ślad po nim zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się go, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Oddział III. Lwów, 6 czerwca 1935. 2389

T. 21/35. Andrzej Horynecki urodzony w Porudnie dnia 12 grudnia 1879, syn Teodora i Marji, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1917 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 89 pułku piechoty austrjackiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi. Po upływie czasu edyktalnego na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy. Przemyśl, 23 kwietnia 1935. 2439

T. 218/21. Antonina Starosolska urodzona w czerwcu 1915 r. zmarła we wsi Szubków w miesiąc po swem urodzeniu. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze wiadomości o powyżej wymienionej.

Sąd Okręgowy. W Samborze, 30 września 1925. 2417

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Ubezpieczalni na imię Osias Lieberman, Lwów, Żółkiewska 11, ewent. proszę o zwrot pod pow. adresem. 2596

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.